

szynę urzędnik Rubel z Sokolik wraz z maszynistą Bojkiewiczem z Sambora pospieszyli natychmiast z pomocą ciężko rannym. Na miejscu wyzionął ducha. robotnik kolejowy Józef Wiadrowski, który stał na środku drezyny i przy zderzeniu odniósł najpoważniejsze rany. Inżynier Graubart chwilowo odzyskał przytomność i począł nawet dyktować urzędnikowi Rublowi testament, nie mogło być jednak mowy o utrzymaniu go przy życiu. Przeniesiony

warni, sam cesarz miejsca tego udzielić mu kazał. Nadto wynika z nich, że Piotr Vischer nie był wcale rzeźbiarzem, lecz tylko odlewaczem.

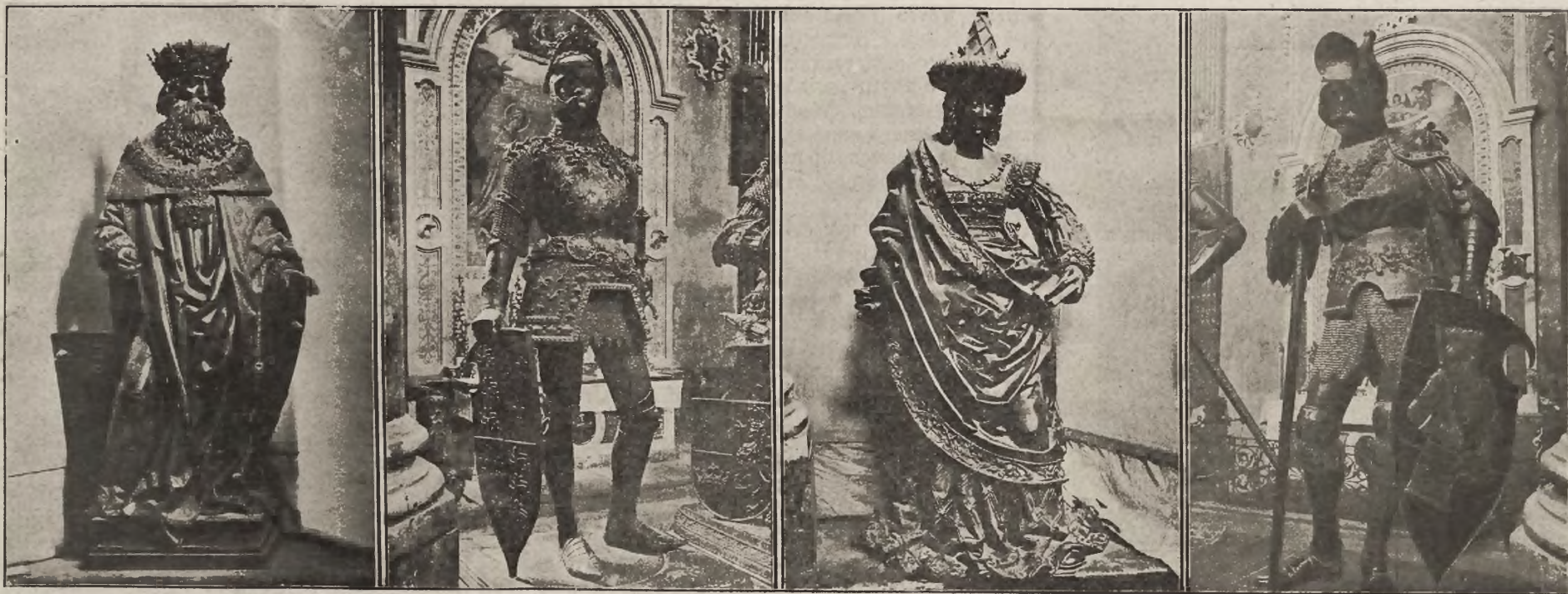
Celem ostatecznego zbadania sprawy udawał się p. Stasiak dwukrotnie do Insbruku, drugim razem w towarzystwie artysty-malarza Wincentego Wodzinowskiego, a wynikiem dwu tych ekspedycji naukowych, wynikiem mozolnych prac i szczegółowego oglądnięcia i zbadania posągów w kościele ins-

Jubileusz zasłużonego pedagoga.

(Do ilustracji na stronie 8).

Jeden z najsympatyczniejszych jubileuszów, jakie w ostatnich czasach obchodzono w Krakowie. Bo jubileusz pracy nad młodem pokoleniem, pracy cichej ale owocnej, żmudnej i pełnej poświęcenia. Święcił go Roman Zawiliński, dyrektor IV. gimnazjum w Krakowie i jeden z wybitnych polonistów i badaczy

Rewindykacja arcydzieł polskiej sztuki:



5. Leopold Święty.

6. Artur, król Anglii.

7. Cymbarka Mazowiecka.

8. Teodoryk, król Gotów.

do Turki zmarł po kilkugodzinnych męczarniach. Ciężko ranny jest banmistrz Paziuk, który prawie że cudem nie postradał życia. Lżejsze obrażenia odniósł banmistrz Bauer i trzej robotnicy torowi.

Dyrekcja kolejowa przeprowadza na miejscu szczegółowe dochodzenia co do przyczyn katastrofy, która pociągnęła za sobą w ofierze dwa życia ludzkie.

Rewindykacja arcydzieł polskiej sztuki.

Dzięki niestrudżonym usiłowaniom znanego literata i artysty-malarza Ludwika Stasiaka, udało się w ostatnich dniach zrewindykować dla nas szereg arcydzieł sztuki polskiej, arcydzieł, zdobiących obce gmachy i uchodzących za twory niemieckiego ducha.

Mianowicie w stolicy Tyrolu, w kościele dworskim, znajduje się 28 posągów spiżowych, o których pochodzeniu aż do XIX w. nikt nie wiedział. Dopiero niemiecki uczony Heideloff zbadał je i orzekł, iż są to dzieła Wita Stwosza. W drugiej połowie jednak XIX. w. uczony niemiecki dr. Lübke, pisząc monografię o odlewaczach norymberskich Piotrze Vischerze, natknął się w Insbruku na posągi w kościele dworskim i „zaniektował” je dla Vischera, „mianując” go równocześnie rzeźbiarzem.

Za przykładem Lübkego poszli inni niemieccy historycy sztuki i wszyscy uznali arcydzieła Stwosza za prace Vischera, wielbiąc je przytem, jako szczyt geniusza Germanii i reklamując je powszechnie.

Tymczasem p. Stasiak, który w ostatnich czasach oddał się z wielkim zapalem pracy nad monografią o Stwoszu, dostał w swe ręce *Rozporządzenia norymberskiej rady miejskiej z XV. i XVI. w.*, dotyczące właśnie prac Stwosza. Dokumenty te rozwiewają wszelkie wątpliwości co do autorstwa insbruckich posągów. Mówią one mianowicie, że cesarz Maksymilian zamówił u Wita Stwosza kilka posągów spiżowych i że gdy cech rotgilarzy norymberskich odmówił Stwoszowi miejsca w odle-

bruckim potwierdza w zupełności pierwotne orzeczenie Heideloffa, iż w szczególności posągi królów Artura i Teodoryka, Leopolda Świętego, Joanny Kastylijskiej, Maryi Burgundzkiej, Kunegundy, Eleonory Portugalskiej i Cymbarki Mazowieckiej, są bez wątpienia dziełem polskiego rzeźbiarza Wita Stwosza.

Zdjęcia nasze przedstawiają te arcydzieła polskiej sztuki. Nadto zamieszczamy portrety pp. Ludwika Stasiaka i Wincentego Wodzinowskiego.

języka polskiego. Święcił go z okazji trzydziestoletnia swej pracy pedagogicznej.

Wychowanek gimnazjum tarnowskiego, uniwersytet kończył w Krakowie, gdzie kształcił się pod kierunkiem ś. p. prof. Malinowskiego. Zamianowany nauczycielem gimnazjalnym, przebywał naprzód krótki czas na prowincji, poczem powołany do Krakowa, spędził tu lat 20 na stanowisku profesora gimnazjum św. Anny. Następnie był przez kilka lat dyrektorem gimnazjum w Tarnowie, a przed rokiem objął dyrekcję gimnazjum IV. w Krakowie.

Jako pedagog zaskarbił sobie miłość, uznanie



Szkoła gospodarstwa domowego: Uczestnicy uroczystości otwarcia szkoły gospodarstwa domowego w Krakowie. 1. Prezydent dr. Leo; 2. wiceprezydent dr. Szarski; 3. poseł dr. Petelenz; 4. poseł dr. Bandrowski; 5. radca prof. dr. Wasung; 6. prof. dr. Juliusz Nowak. 7. redaktor Konopiński; (X) kierowniczka szkoły pna Makolondrzanka.